

Świętujemy Dzień Niepodległości! Jak co roku w naszej szkole w przededniu święta czas na żywą lekcję historii i refleksje nad współczesnym patriotyzmem...

Skąd wziął się Dzień
Niepodległości?

Polska była pod
zaborami przez
123 lata (1795-1918).
Wolność odzyskała
dopiero po I wojnie
światowej. Dzień
11 listopada
upamiętnia tamte
wydarzenia.



Tak zawsze świętujemy w naszej szkole

R.S.

Święto Niepodległości
zostało ustanowione
dopiero ustawą
z 23 kwietnia 1937 r.
Niestety wkrótce
zostało zniesione
ustawą Krajowej Rady
Narodowej z 22 lipca
1945 i przywrócone
dopiero w okresie
transformacji
systemowej
w 1989 r.
Jest dniem wolnym od
pracy i nauki.

Dlaczego 11 listopada?

Wybór 11 listopada
uzasadnić można zbiegiem
wydarzeń w Polsce
z zakończeniem I wojny
światowej dzięki zawarciu
rozejmu w Compiègne
11 listopada 1918,
pieczętującego ostateczną
klęskę Niemiec.
10 listopada przybył
do Warszawy Józef
Piłsudski. W tych dwóch
dniach (10 i 11 listopada
1918) naród polski
uświadomił sobie w pełni
odzyskanie niepodległości,

a nastrój głębokiego
wzruszenia i entuzjazmu
ogarnął kraj. Można tu
przytoczyć słowa Jędrzeja
Moraczewskiego:
„ **Niepodobna oddać tego
upojenia, tego szalu
radości, jaki ludność
polską w tym momencie
ogarnął. Po 120 latach
prysły kordony. Nie ma
„ich”. Wolność!
Niepodległość!
Zjednoczenie! Własne
państwo! Na zawsze!
Chaos? To nic. Będzie**

**dobrze. Wszystko będzie,
bo jesteśmy wolni od
pjawek, złodziei,
rabusiów, od czapki z
bączkiem, będziemy sami
sobą rządzą. (...) Cztery
pokolenia nadaremno na
tę chwilę czekały, piąte
doczekało. (...)**

Historia świętowania Dnia 11 listopada

W latach 1919–1936
rocznicę Odzyskania
Niepodległości świętowano
w Warszawie jako
uroczystości o charakterze
wojskowym. Organizowano
je zazwyczaj w pierwszą
niedzielę po 11 listopada.
W 1919 roku nie było
sprzyjającej sytuacji, by
uczcić rocznicę Odzyskania
Niepodległości, ponieważ
trwały jeszcze boje
o granice Rzeczypospolitej.



D.S

Gim. 20

Jak świętowaliśmy 11 listopada, czyli perspektywa historyczna

Po przewrocie majowym w 1926 obchody kolejnych rocznic były uroczystościami ściśle wojskowymi. W tym samym roku 8 listopada Józef Piłsudski jako prezes ministrów wydał okólnik ustanawiający ten dzień wolnym od pracy dla urzędników państwowych. Odtąd 11 listopada na placu Saskim w Warszawie Piłsudski dokonywał

przeгляdu pododdziałów, a następnie odbierał defiladę (po raz ostatni w 1934 roku). W 1928 roku plac Saski w stolicy nazwano placem marszałka Józefa Piłsudskiego, a cztery lata później Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustanowił ten dzień wolnym od nauki.

Rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 29 października 1930 ustanowiono odznaczenie państwowe - Krzyż i Medal Niepodległości dla osób czynnie zasłużonych dla niepodległości Polski. 11 listopada 1932 odsłonięto Pomnik Lotnika w Warszawie. Rangę święta państwowego nadano Świętu Niepodległości

dopiero ustawą z dnia 23 kwietnia 1937. Miało ono łączyć odzyskanie suwerenności państwowej z zakończeniem I wojny światowej oraz upamiętnić Józefa Piłsudskiego. Do czasu wybuchu II wojny światowej obchody państwowe odbyły się dwa razy: w 1937 i 1938; w 1937 uświetniono je odsłonięciem pomnika

gen. Józefa Sowińskiego.

Wiktor Błażyński 3e

W 1945 r. ustanowiono Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone 22 lipca, w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN, i jednocześnie zniesiono Święto Niepodległości.

W okresie PRL obchody rocznicy Odzyskania Niepodległości w dniu 11 listopada organizowane były nielegalnie przez środowiska niepodległościowe.

Podczas okupacji niemieckiej w latach 1939–1945 jawne świętowanie polskich świąt państwowych było niemożliwe. Organizatorzy przygotowywanych konspiracyjnie obchodów rocznicy 11 listopada, głównie w ramach małego sabotażu, byli narażeni na dotkliwe represje. Jednak mimo to pamięć o Święcie Niepodległości starano się podtrzymywać. W dniach poprzedzających 11 listopada na murach, ogrodzeniach, płytach chodnikowych pojawiały się afisze, ulotki i napisy „Polska żyje”, „Polska zwycięży”, „Polska walczy”, „Jeszcze Polska nie zginęła”, „11.XI.1918” itp., a od 1942 roku także znak Polski Walczącej. Często pomniki przystrajano biało-czerwonymi kwiatami i proporczykami, a w miejscach o trwałej symbolice narodowej mocowano flagę narodową. Również w prasie konspiracyjnej, głównie w „Biuletynie Informacyjnym” podziemnej Armii Krajowej, zamieszczano artykuły przypominające o Święcie Niepodległości.



Plakat

Jak dziś świętujemy, czyli rozważania o współczesnym patriotyzmie...

Współczesny patriotyzm nie musi być już walką zbrojną o ojczyznę, jaką Polacy toczyli w czasach zaborów. Święto 11 listopada powinno być uroczystością radosną, zbliżającą do siebie zwaśnionych polityków, organizacje pozarządowe i wszystkich obywateli. Tymczasem jest to pretekst

do organizowania pełnych nienawiści marszów, w których udział bierze liczna rzesza pseudo-patriotów. Współczesny patriota to człowiek kochający ojczyznę i robiący wszystko dla jej dobra.

W dzisiejszych czasach wiąże się to z poszanowaniem dobra każdego obywatela i człowieka, nieważne, czy jest z pochodzenia innej narodowości niż nasza. W Polsce jest teraz wszechobecny kult „Żołnierzy Wyklętych”, którzy uważani są za bohaterów narodowych. Nie mówi się o wadach, jakie mieli. Współcześni patrioci powinni uczyć się całej historii kraju, a nie tylko wybranej, „usłanej różami” części propagowanej obecnie przez rząd i politykę historyczną.

Basia Łopuchow III E

Święto 11 listopada jest dla mnie dniem, który przypomina mi o historii Polski i o Polakach, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości w czasie wojny z Niemcami. Dzień ten przypomina mi również o odwadze i wytrwałości wszystkich, dzięki którym odzyskaliśmy niepodległość.

Julia Andruszczyk III E

Zbliża się 11 listopada. Jest to dzień, który każdy Polak obchodzi inaczej. Dla jednych jest to zwykły dzień, który spędzają jak każdy inny, a inni cieszą się wolnością, szanując swoją ojczyznę.

Julia Tuszyńska III E